

DEZERTER

Ziemia jest płaska

POLTON

Najważniejsza polska załoga punkowa podąża ścieżką obraną przed laty, będąc przy tym w znakomitej formie, najlepszej chyba od początku tej dekady. Dezerterzy nie popadli ani w punko-polo, ani w kato-rock, dzieci im przybywa, ale czadu nie ubywa. Siłą rzeczy nie jest to muzyka tak rewolucyjna jak piętnaście lat temu, ale ciągle czuć w niej świeżość i energię. Na nowej płycie Dezerter znowu gra ostro, ale prezentuje też nieco bardziej refleksyjno-melodyjne oblicze, brzmiąc chwilami jak Fugazi, a nawet Alians (akordeon!). Nadal jest to ten sam charakterystyczny i niepowtarzalny, inteligencko-ironiczny folk-thrash. Od zawsze jednak słuchało się Dezertera nie tyle ze względu na muzykę, co na teksty o szarej rzeczywistości. Ekologiczno-wolnościowa publicystyka nie rości sobie pretensji poetyckich, ale parę tekstów jest całkiem udanych, zwłaszcza takie oto pedagogiczne przesłanie do młodych słuchaczy: *Mniej czytajcie, mniej się uczcie, więcej myślcie, więcej czujcie!* ♪♪♪ * Rafał Pankowski